Nr. 187. Lwów, Środa 12. sierpnia 1925 r. Opłata pocztowa uiszczona gotówką Rok XLIII.

KURJER LWOWSKI

Cena 15 gr.

Miesięcznie we Lwowie	3 zł. 30 gr.	
Kwartalnie	9 „ 40 „	
Z dostawą do domu ewent. pocztą miesięcznie	3 „ 60 „	
Kwartalnie	10 „ 20 „	
Zagranicą miesięcznie	5 „ 50 „	
Prenumerata wraz z „Ilustracją" z dostawą miesięcznie	5 „ 50 „	
Kwartalnie z „Ilustracją"	16 „ — „	



ul. Ossolińskich 15. Wychodzi codziennie rano Telef. Red. 32-19, nocny 29-19. Adm. 19.

Pozory burzy Islamu.

Z rozbieżnych stron styczności Francji ze światem muzułmańskim napływają równocześnie wiadomości o walkach względnie zaburzeniach.

Stroną zaatakowaną jest niewątpliwie Francja, a to zarówno w Marokko, gdzie swego czasu Abd-el-Kerim niespodzianie najpierw rozszerzył teren walki, a potem

cały ciężar wojny

przeniósł na terytorjum francuskie, jak obecnie w Syrji. Sytuacja w Tunisie przedstawia jeszcze dotychczas

spokój przed burzą.

Łączność tych wszystkich faktów na pierwszy rzut oka zdawałaby się zapowiadać wielkie, solidarne wystąpienie świata muzułmańskiego przeciw Francji, i w tem świetle, już odrazu próbuje przedstawić wypadki prasa niemiecka.

Nie wahamy się przed rozwojem wypadków powiedzieć, że to tylko pozory burzy i

to pozory przejściowe.

Walka w Marokko niewątpliwie przeciągać się będzie, poprostu dlatego, że wobec obszaru i trudności lokalnych

wszystkie wojny marokkańskie są wyjątkowo ciężkie i przewlekłe.

Wręcz odmiennie rzecz wygląda w Syrji, gdzie szczep, ściślej powiedziawszy, sekta Druzów zaatakowała oddziały francuskie.

Nie należy przesadzać.

Od wieków Druzowie co pewien czas buntują się i po krótkotrwałych walkach ulegają.

Odważni górale Hauranu,

związani między sobą od wieków dziwną, tajemniczą religią, sprawiali stale trudności dotychczasowym swym panom, Turkom, podobnie jak obecnie Francuzom, nie posiadając zresztą żadnych ogólnych celów lub aspiracji, a co najważniejsza, pozostając zupełnie obojętnymi na jakieś hasła Islamu.

Wogóle czas zerwać z tym mitem, który w czasie wojny próbowała głosić i utrwalić prasa i nauka niemiecka.

Panislamizm nie istniał i nie istnieje,

praktycznej wartości nie miał nigdy, a wywieszanie zielonej chorągwi proroka przez Turcję w ciągu wojny, nie wywarło wogóle żadnego skutku, co więcej, Arabowie ochotniczo zwalczali Turków i całą wojnę święta Islamu, a Marokko było bardziej lojalnem wobec Francji, niż kiedykolwiek.

Dlatego nie należy szukać ukrytych głębi tam, gdzie ich niema i nie było, natomiast sprowadzić przyczyny walk do istotnych źródeł.

Okres wielkiej wojny przyśpieszył w ogromnie szybkiem tempie rozwój i uświadomienie wszystkich ludów nieeuropejskich, w stosunku do tego, czem byli przed wojną.

Odnosi się to zwłaszcza do licznych grup arabskich, a więc Arabów syryjskich, egipskich i marokkańskich, zresztą bez doszukiwania się solidarności wzajemnej tych ludów.

Dawne systemy kolonjalne obecnie już stosować się nie dadzą,

a właściwa muzułmańska dusza znalazła tylko bodźca ze strony elementów, przesiąkniętych kulturą europejską, powiedzmy dokładniej, francuską i zachodniemi pojęciami wolności i demokracji. —

Stąd źródło oporu i trudności. Przy całej łączności duchowej z kulturą francuską, jedynym językiem, który znają obok własnego,

Arabowie nie chcą być rzeczą, objektem rządzenia.

Te więc dążenia, ten przez Europę zaszczepiony protest przeciw europejskiemu systemowi kolonjalnemu, jest i będzie nadal źródłem walk i powstań.

Niewątpliwie Francji, może zresztą w mniejszym nawet stopniu, niż innym, będzie z dnia na dzień trudniej rządzić w swych arabskich terenach kolonjalnych, niema jednak żadnego powodu, by obecnym wypadkom dnia przypisywać wybitniejsze znaczenie. **A. M.**

Jaeger i towarzysze przed sądem

Zeznania dra Piotrowskiego.

Dr. Dwernicki skazany na 200 zł. grzywny.

XXVIII dzień rozprawy.

Przed południem.

Jaeger i tow.

(B) Dzień wczorajszy obfitował w rozmaitego rodzaju incydenty.

Dr. Dwernicki zadaje szereg pytań, które przewodniczący uchyla. Dr. Dwernicki wnosi o dopuszczenie tych pytań i w motywach swego wniosku pozwala sobie na nazwanie pewnych organów prokuratorskich i policyjnych

„domorosłymi Sherlokami Holmesami".

Trybunał po naradzie odmawia wnioskowi dr. Dwernickiego i skazuje go za „przekroczenie granicy tezy dowodowej" w zadanych przezeń pytaniach na 200 zł. grzywny.

Powstaje dr. **Grek** i w sposób pointowany wywodzi, że abstrakcyjne postanowienia lub regulaminy przewodniczącego, ad hoc stawiane, nie mogą obowiązywać obrony.

Obronę obowiązuje tylko kodeks karny,

który nie zawiera żadnego paragrafu, przewidującego kary za przekroczenie granicy tezy dowodowej.

Dr. Grek wnosi o uchylenie na przyszłość tego regulaminu, czy też, jak to dr. Grek nazwał, „porządku domowego", ustanowionego przez Trybunał na obecnej rozprawie.

Trybunał po naradzie odmawia.

Świadek Ludwika **Kornhaber**, córka oskarżonego, korzysta z dobrodziejstwa ustawy i uchyla się od zeznań.

Świadek Salomea **Kesslerówna** (świadek prokuratorski), umysłowo chora, pozostająca pod kuratelą, swemi odpowiedziami wywołuje

salwy śmiechu,

tak, że prokurator rezygnuje z zeznań tego świadka. — Przewodniczący zwalnia p. Kesslerową, którą portjer przemocą musi odprowadzić z sali, chce ona bowiem koniecznie zeznawać i to pod przysięgą.

Dr. Roman Piotrowski zaprzecza, podobnie jak sądzia Rutka, wszelkim poczynionym mu zarzutom przez oskarżonych.

Przewodniczący poczyna w tem miejscu zadawać świadkowi pytania, zadane przedtem sędziemu Rutce przez obronę, a przez przewodniczącego uchylone (dotyczyły one wyjątkowego traktowania Mykytyna przez sędziego Rutkę).

Dr. Landau ostro występuje przeciw temu postępywaniu i, ponieważ ma zamiar raz jeszcze te uchylone pytania zadać, wnosi o uchwałę trybunału:

„Czy kwestja wyjątkowego traktowania Mykytyna przez s. Rutkę ma być przedmiotem postępywania dowodowego, czy też nie. — Jeżeli nie, to obrona domaga się zaniechania tych pytań przez przewodniczącego".

Dr. Landau podnosi, iż dotyc... czas krępowały obronę stwor... nie przez przewodniczącego d... mury: 1) pytania, stawia... świadkom i pytania, stawiane ... skarżonym; 2) różnica międ... śledztwem wewnętrznem i z... wnętrznem, — a teraz powst... jeszcze mur trzeci, a to kwest... które przewodniczący już wy... śnił lub kwestje, które przewo... niczący ma wyjaśnić.

— Wszystkie pytania obro... — wywodzi dalej dr. Landau... które wyjdą bodaj na mom... poza granice tych murów, są

dyscyplinarnie karane.

Nie chcemy kwestji staw... na ostrzu miecza, ale jeżeli z... dzie potrzeba, zrobimy to.

Popołudniu.

Trybunał ogłasza uchwałę ... mawiającą wnioskowi obron... zatwierdzającą czynność pr... wodniczącego w zadawaniu ... tań uprzednio przez przewod... czącego uchylonych.

Po ukończeniu przesłucha... dra Piotrowskiego przez pr... wodniczącego prokurator zr... się pytań, następują pyt... obrony. Dr. Piotrowski zezn... podobnie jak przedpołudniem... Dalszy ciąg rozprawy dziś.

Czerwony grzyb w armji angielskiej.

Wykrycie wielkiej organizacji komunistycznej w Londynie.

Londyn, 10. 8. Policja bezpieczeństwa dokonała szeregu rewizji w jednej z dzielnic, zamieszkałych przez cudzoziemców, — przyczem wykryto dokumenty, stwierdzające istnienie szeroko rozgałęzionego komunistycznego ruchu propagandowego pośród armji. (PAT).

Samolotem dookoła Europy.

Śmiały projekt francuskiego lotnika.

Paryż, 10. 8. Telegr. Comp. Petit Parisien donosi, że francuski kapitan-lotnik Arrachard zamierza odbyć podróż okrężną po Europie. Dziś miał Arrachard odlecieć z Paryża do Konstantynopola. W Białogrodzie planowany jest jednogodzinny postój. (PAT).

Bitwa czerwonych z niebieskimi.

Założenie manewrów kawaleryjskich na Wołyniu.

Udział biorą 12 pułków jazdy, artylerja konna i bronie pomocnicze.

Warszawa, 10. 8. Dnia 11 b. m. rozpoczynają się trzydniowe manewry kawalerji na Wołyniu w rejonie Brodów. W manewrach tych, które będą dwustronne, przy barwach czerwonych i niebieskich, przy zastosowaniu systemu rozjemczego, pod dowództwem generała brygady Rozwadowskiego, wezmą udział po stronie czerwonych

4 brygady kawalerji

(9 pułków), 1 batalion strzelców, 3 dywizjony artylerji konnej i broń pomocnicza; po stronie niebieskich: początkowo 1 brygada kawalerji (3 pułki), 2 szwadrony K. O. P., 1 batalion strzelców, dywizjon artylerji konnej,

3 plutony samochodów pancernych,

batalion karabinów maszy... wych i broń pomocnicza.

Założenie manewrów pol... więc na działaniu kawalerji, znacznej przewadze liczebnej, na próbie odpowiedniego ata... przez kawalerję znacznie słabsz... lecz wspartą na współdziałan... piechoty i silnych środków te... tnicznych.

Atak czerwonych idzie od Dubna na Brody,

przed którym cofają się niebi... scy, starając się opóźnić posuw... nie się nieprzyjaciela naprzód, ... linję rzeki Płoszówki, pocz... pod Radziechów, wreszcie ... zupełnie powstrzymać pod B... dami.

Na manewry wyjechały z W... szawy 4 pociągi specjalne, z k... rych jeden, wiozący kierow... ctwo manewrów, odjechał w ... sobotę w południe, a pozost... wczoraj od godz. 11.30 do 13. W pociągach tych jedzie minis... spraw wojskowych, szef szta... generalnego, oficerowie sztab... oraz przedstawiciele prasy i w... skowi biorący udział w ma... wrach w charakterze gości (p... cjąg C.). (PAT).

Francja przygotowuje dopiero generalną ofenzywę przeciw Rifenom.

Raport marszałka Petain'a.

Paryż, 10. 8. Painleve przedstawił reprezentantom prasy raport marszałka Petaina z Marokka. Marszałek wykazał, że wojska francuskie początkowo niezbyt liczne, miały zbyt ciężkie zadanie powstrzymania ataków przeciwnika, który okazał się

nadspodziewanie silnym.

Wśród wojsk nieprzyjaciela znajdują się Rifeni — dyssydenci oraz 30 do 40 tysięcy nastrojonych wojowniczo górali, wytrzymałych, doskonale znających teren i posiadających armaty, karabiny maszynowe i obfitość amunicji.

Przybycie nowych posiłków

pozwoli na wycofanie oddziałów walczących od trzech miesięcy oraz na ukończenie przygotowań mających na celu rychłe odrzucenie przeciwnika i

przywrócenie autorytetu francuskiego

na zajętych obszarach, jakoteż na utworzenie solidarnej organizacji zabezpieczającej przed nowymi najazdami. Na zakończenie, marszałek wyraził uznanie marszałkowi Lyautey, przyczem podkreślił, że nieprzyjaciel nie zdołał dotrzeć do żadnych ośrodków mających znaczenie polityczne.

Fez i Taza sa zabezpieczone

przeciw wszelkiego rodzaju usiłowaniom przeciwnika, wewnątrz Marokka ludność pozostała wierna Francji. (PAT).

Podzwrotnikowa temperatura w Berlinie.

Berlin, 10. 8. Dzień dzisiejszy był najgorętszym w Berlinie w ciągu b. r. Temperatura w cieniu wynosiła 35 st. C. (PAT).

Zbliżenie łotewsko-litewskie

na polu gospodarczem i politycznem.

Ryga, 10. 8. W przemówieniu, wygłoszonem wobec przedstawicieli prasy tutejszej, łotewski minister spraw zagranicznych Majerowicz omówił rezultaty swej podróży po Europie. W Kownie — mówił minister — osiągnąłem porozumienie w sprawie zawarcia konwencji rozbrojeniowej i arbitrażowej w myśl podpisanego przezemnie w dniu 1 lipca br. z litewskim ministrem spraw zagranicznych Czarneckisem protokołu.

Celem tej konwencji jest zabezpieczenie podstawowych zasad Ligi Narodów i zrealizowanie pragnienia większego zbliżenia państw bałtyckich. W dziedzinie gospodarczej uzyskał minister zgodę na

zawarcie układu gospodarczego.

Układ ten będzie oparty na podstawie obustronnych możliwych ułatwień celnych. Oba te układy, polityczny i gospodarczy, mają być podpisane w Rydze najpóźniej dnia 1 marca 1926. Porozumienie, osiągnięte w Kownie, przewiduje przyszły udział Estonji, a przytem nie wyklucza zwołania konferencji ministrów spr. zagranicznych Estonji, Łotwy i Litwy. Łotwa pragnęłaby zawrzeć z Litwą całkowitą unję celną. Litwa nie okazuje jednak ani ochoty ani zainteresowania w tym kierunku. (PAT).

Powstanie Druzów przeciw Francji.

Jak się odbyły pierwsze walki.

Paryż, 10. 8. Painleve oświadczył przedstawicielom prasy, że tak wynika z depeszy gen. Sarraila, wśród Druzów panuje wielka rozbieżność poglądów. Część jest usposobiona przyjaźnie ku Francji, część zaś jest

za niepodległością Syrji.

Premjer dodał, że znaczne oddziały wojskowe utrzymują porządek. Oddział złożony ze 166 ludzi, został zaatakowany w Dżebel i rozbity, tak, że

zaledwie 60 żołnierzy zdołało się uratować.

W celu ukarania powstańców, wysłano znaczny oddział, za którym szedł transport amunicji, chroniony przez oddział strzelców.

Buntownicy napadli na transport amunicji tak gwałtownie, że strzelcy pierzchli, a transport wpadł w ręce buntowników.

Dowódca odebrał sobie życie,

a oddział cofnął się. Straty francuskie jeszcze nie określone.

Katastrofa kolejowa w Niemczech.

Wiedeń, 10. 8. Wczoraj o godzinie 12 na linji Spandorf - Weiden zderzył się osobowy

pociąg pośpieszny z pociągiem towarowym.

Lokomotywa, wagon pocztowy i trzy wagony pociągu pośpiesznego, wykoleiły się. Duża ilość wagonów towarowych zniszczonych. Dwie osoby zabite, 30 rannych. Szkoda bardzo wielka. (PAT).

Tajemnicza eksplozja w Nowym Jork...

12 osób ciężko rannych.

Nowy Jork, 10. 8. W jednym z domów wschodniej dzielnicy miasta eksplodowały dziś dwie bomby, przyczem około 12 osób zostało ciężko rannych.

wiele sklepów zniszczonych,

a szyby na kilku ulicach wybi... Mieszkańców całej dzielnicy ... garnęła panika. Musiała interw... niować policja, przyczem prz... szło do gwałtownego star... Przyczyna eksplozji nieznana.

...ywiad na odległość 4000 kilometrów

...ozmowa radjotelefoniczna z ekspedycją podbiegunową.

(L) Radjo, najświetniejszy wy...alazek ostatnich czasów, w dniu ...czorajszym uzyskało nowy re...ord. Oto chicagowski przedsta...iciel „Associated Press“ przez ...wie godziny rozmawiał drogą ...adjotelefoniczną z p. Mac Milla...em, który — jak wiadomo — ...rzed kilkoma miesiącami wyru...ył na okręcie Bourdoin“ w o...olice arktyczne. Okręt posiada ...diostację nadawczą i odbiorczą. Według wiadomości uzyska...ych ze wspomnianej radio-roz...owy, ekspedycja polarna Mac ...illana, a raczej okręt „Buordoin“ ... dniu 29 ub. m. został uwię...ony w lodach w pobliżu Mel...ille-Bai między 72 a 75 stop...em północnej szerokości geo...aficznej i 100 a 110 stopniem ...chodniej długości geogr., licząc ... Greenwich.

Depesza zatem przebyła nie...rawdopodobnie wielką prze...rzeń kilku tysięcy kilometrów. ...est to fakt tem doniosłejszy, iż ...ja powietrzna wiedzie przez ...olice leżące się od najrozmait...ych przeszkód. Pozatem wspo...niana rozmowa ma jeszcze i to ...ielkie znaczenie, że trwała nie...zerwanie prawie dwie godzi...y.

W powyższym wypadku były ...pewnes tosowane t. zw. krót...e fale, które z wielkiem powodzeniem są stosowane przez amatorów w Ameryce.

Wracając do radio-rozmowy między Chicago a Bai należy podkreślić, że to pierwsze radiotelefoniczne połączenie z okolicami podbiegunowemi każe żywić jaknajlepsze nadzieje w rozwój radja w przeszłości i stanie się prawdopodobnie bodźcem do dalszej pracy nad udoskonaleniem i rozpowszechnieniem tego najświetniejszego wynalazku ostatnich czasów.

Powiększenie polskiej marynarki woj.

Havre, 9. 8. W obecności władz lokalnych odbyła się tu uroczystość poświęcenia nowego okrętu polskiej marynarki wojennej „Wilja“. pozostającego pod dowództwem komandora Urhardta. Na uroczystość przybył ambasador polski w Paryżu p. Chłapowski w towarzystwie attache Kieeberga i szefa wojskowej misji zakupów pułk. Łojko. Ambasador Chłapowski w swem przemówieniu wskazał na wysiłki, podjęte przez rząd polski celem utworzenia marynarki wojennej i ułatwienia budowy marynarki kupieckiej. Następnie wskazał ambasador Chłapowski na właściwy charakter ziemi, którą Niemcy

fałszywie nazwali korytarzem gdańskim,

względnie korytarzem polskim. Ziemia ta. w rzeczywistości nawskroś polska, odegra wybitną rolę w przyszłym rozwoju marynarki polskiej i w bezpośredniem połączeniu z jej sojuszniczka Francją. (PAT.).

W Leningradzie popłynęła krew.

58 osób rozstrzelanych bez sądu.

Wiedeń, 10. 8. „Times“ donosi o justyfikacjach w dniu 3 lipca w Leningradzie. Liczba osób rozstrzelanych bez procesu wynosi 58. Pomiędzy innymi znajdują się w tej liczbie profesorowie gimnazjum Aleksandra i fakultetu prawniczego, tudzież byli oficerowie i urzędnicy carscy wraz ze swemi żonami. Lista osób, ogłoszona przez prasę sowiecką zawiera też nazwisko księcia Galicyna, b. prezydenta ministrów, który w ostatnich czasach zarabiał na życie jako szewc. (PAT).

Kotowskiego zamordował własny adjutant.

Moskwa, 9. 8. Sowiecka Agencja Telegr. donosi, że mordercą komendanta mołdawskiego pułku Kotowskiego, jest były jego adjutant Majorow, który też został aresztowany. (PAT.).

Rząd polski może wydalić

optantów niemieckich

przebywających odtąd bezprawnie na terytorjum Rzplitej.

Oświadczenie rządu polskiego złożone min. Stresemanowi.

Warszawa, 10. 8. W dniu 8 bm. poseł polski w Berlinie p. Olszewski złożył wobec ministra spr. zagr. Stresemana z polecenia rządu polskiego następujące oświadczenie: Część optantów niemieckich, którzy stosownie do postanowień artykułów 11 i 12 konwencji polsko-niemieckiej zawartej pod auspicjami Ligi Narodów w Wiedniu 30 sierpnia 1924, winni byli przenieść swe zamieszkanie z Polski do Niemiec

najpóźniej do 1 sierpnia 1925,

nie zastosowała się do tych przepisów, i granic Rzeczypospolitej jeszcze do chwili obecnej nie opuścili, gdy natomiast optanci polscy w oznaczonym terminie wyjechali z Niemiec stosownie do wezwania otrzymanego od władz niemieckich.

Rząd polski pragnie podkreślić, że od 1 sierpnia 1925, ci

optanci niemieccy stali się obcokrajowcami przebywającymi nielegalnie na terytorjum polskiem

i podlegają tem samem wszelkim zarządzeniom, które zwyczaje międzynarodowe przewidują w stosunku do osób przebywających na terytorjum drugiego państwa bez praw politycznych.

Rząd polski zwraca równocześnie uwagę rządu niemieckiego na paragraf 4 artykułu 12 konwencji wiedeńskiej, który powiada: „Układające się strony zgadzają się, że optanci, którzy nie zastosowali się do obowiązku opuszczenia Polski w terminach przewidzianych w artykule niniejszym mogą być odstawieni do granicy i oddani władzom niemieckim. Wstęp na terytorjum Polski może być tym osobom

na zawsze wzbroniony.

Rząd polski zmuszony jest złożyć z siebie wszelką odpowiedzialność za konsekwencje, które z powyższego stanu prawnego wypływają dla optantów niemieckich pozostających nielegalnie na terytorjum Polski. Nie mniej jednak rząd polski jak już miał sposobność zaznaczyć niegdyś, gotów jest udzielić wszelkiego poparcia i pomocy, aby wyjazd tych, którzy opuścić powinni nasze państwo w najbliższym czasie odbył się w formie pozwalającej im uniknąć przy wyjeździe możliwie wszelkich niedogodności.

Do oświadczenia powyższego pan Olszewski sprecyzował tak położenie prawne optantów niemieckich, którzy nie stosując się do postanowień konwencji wiedeńskiej nie opuścili dobrowolnie granic Rzeczypospolitej w przepisanym terminie jak i uprawnienia przysługujące rządowi polskiemu w stosunku do tych optantów, stojąc niezmiennie na stanowisku obustronnego pełnego i lojalnego wykonania zobowiązań zaciągniętych w konwencji wiedeńskiej. Rząd polski ponowił równocześnie gotowość współdziałania z władzami niemieckiemi, celem należytego zorganizowania wyjazdu optantów. Jest rzeczą oczywistą, że pomoc i współdziałanie władz polskich w organizowaniu wyjazdu tych optantów ustać musi z chwilą, gdy opuścili oni granice Polski, i znaleźli się na terytorjum Rzeszy. (PAT).

Witajcie!

Rodacy z za Oceanu.

Mili i serdecznie nam Drodzy Goście! z otwartem sercem wyciągamy ku Wam dłonie do braterskiego uścisku — niechaj będzie on wyrazem miłości między dziećmi jednej Ojczyzny, a pobyt Wasz u nas — niechaj będzie utwierdzeniem serdecznych węzłów łączących braci z tej i z tamtej strony Oceanu.

Witajcie w strażnicy kresowej — w Lwim Grodzie!

Czołem!

J. Neumann w. r.

Niech miasto przybierze szaty godowe!

Prezydjum miasta apeluje jak najgoręcej do P. T. Mieszkańców, aby na znak radości z powodu przyjazdu Rodaków z Ameryki w dniu 11 b. m. ozdobili domy flagami o barwach narodowych, dywanami, ambiematami i t. p., tudzież, aby celem powitania Drogich Gości — jaknajliczniej zebrali się na głównym dworcu kolejowym we wtorek dnia 11 sierpnia 1925 r. o godzinie 10-tej w nocy.

W Genewie otwarto 17-sty kongres esperantystów.

W Genewie otwarto 17-ty powszechny kongres esperantystów w obecności 1000 uczestników, przybyłych z 31 krajów, m. in. nawet z Chin, Urugwaju i Stanów Zjedn. Następujące państwa były urzędownie reprezentowane: Szwajcarja, Hiszpanja, Niemcy, Austrja, Rumunja, Holandja, Liga Narodów, Międzynarodowe Biuro Pracy, Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża oraz 24 stowarzyszeń międzynarodowych.

Radca rządu Oltromore, naczelnik oddziału ministerstwa oświecenia publicznego w kantonie genewskim powitał uczestników kongresu imieniem rządu związkowego. Pułkownik Delcombre, dyrektor francuskiego instytutu meteorologicznego, wygłosił odczyt w języku esperanto w imieniu międzynarodowego komitetu meteorologicznego.

...cha rozmowy między ...Briandem a Chamberlainem.

Paryż, 10. 8. „L'Oevre“, pisząc ... temat rozmowy między ...riandem a Chamberlainem, za...acza, że zastrzeżenia Niemiec ... niedopuszczalne i nie można ...zypuścić, jakoby gabinet an...elski zmienił swe zdanie pod ...m względem.

„Echo de Paris“, pisząc o spo...anin Brianda z Chamberlainem, ...znacza, że Francja prowadzi ...alkę obronną. Chodzi nie o to, ...y Anglja przyłączy się do au...matycznej sankcji przeciwko ...iemcom, lecz o to,

czy Anglja zgodzi się,

...y Francja w traktatach gwa...ncyjnych z państwami wscho...u - europejskiemi przewidy...ała podobną sankcję. (PAT).

Wielkie trzęsienie ziemi.

Smyrna, 10. 8. W Hamidjeh ...lo się odczuć silne trzęsienie ...mi, które zniszczyło stację ...lejową oraz sąsiednie wsie. — ...st wiele zabitych i rannych.

...Min. Benesz otrzyma w darze od narodu czechosłowackiego

zamek i 2000 ha ziemi.

Czechosłowacki minister spraw ...gr. dr. Benesz otrzymać ma od ...rodu czeskiego jako dar ho...rowy zamek Proszkowice ko... Litomierzyc, który należał o...go czasu do ks. Windischgraetza, małżonka wnuczki b. cesarza austrjackiego Franciszka Józefa. Dr. Benesz bawi obecnie w tym zamku na wywczasach letnich. Do zamku tego należy 2000 hektarów ziemi.

...atastrofa budowlana w cukrowni chodorowskiej.

Jeden robotnik zabity, dwóch ciężko rannych.

(...) Wczoraj wczesnym ran...em zdarzył się w cukrowni w ...odorowie straszny wypadek ...owodowany niedbalstwem ...edsiębiorstwa budowlanego. ...o dokonuje się tam obecnie ja...ch prac budowlanych. Zaled... wczoraj rozpoczęto pracę, ... część rusztowania murar...go z

...szalonym trzaskiem i łoskotem runęła.

...Gdy opadły tumany kurzu, ...pod rumowiska usłyszano roz...liwe jęki. Rzucono się na ra...ek żywcem pogrzebanych i z ... góry belek i desek oraz ka...ni, cegieł i wapna wydobyto ...y ofiary. Jeden z murarzy już ... żył. Zabity został na miejscu, dwaj inni ciężko ranni z połamanymi rękoma i nogami.

Przewieziono zostali do lwowskiego szpitala powszechnego w stanie beznadziejnym.

Warszawy niema w tym spisie.

Londyn, 9. 8. Wolff. Wedle doniesień pism tutejszych, będzie można od poniedziałku nabywać w Londynie bilety na przejazd samolotami do około 30 miast europejskich, między innemi do Helsingforsu, Rewla, Kłajpedy, Królewca, Gdańska, Wrocławia, Monachjum, Wiednia, Budapesztu, Genewy, Frankfurtu, Lipska, Drezna i Berlina. (PAT).

Skazanie komunistów w Łodzi.

...Proces komunistyczny odbył ... onegdaj w Łodzi. Podsądnym ...zucono agitacje komunistyczne. Podkomisarz Jankowski ze...ał, że oskarżeni wyjechali w ...rcu 1924 do Rosji, wysłani ...n przez partję na kurs agitato...w. Skazano trzech podsądnych ...leka Fuchsa, Józefa Pracza i Andrzeja Grzesiaka — na 4 lata ciężkiego więzienia.

Epidemja czarnej ospy i tyfusu.

Duisburg, 10. 8. Pomimo dalekich odległych zarządzeń, wypadki czarnej ospy mnożą się. Również szerzy się w Hanau epidemja tyfusu. Dotychczas zachorowało około 40 osób. (PAT).

„Posiadacz białego parasola“,

jego korona, święta pagoda i inne cuda Dalkiego Wschodu.

Wszystkie państwa azjatyckie mają oprócz właściwych nazw poetyczne przezwiska, wzięte ze starych legend. Tak np. Japonja jest

„państwem wschodzącego słońca“,

a Korea była państwem „Spokojnego poranka“. Podobnie i małe państewko, położone na północnym zachodzie Indochin Lang-Xang (miljon słoni) nazywane jest państwem „boga Banga“ od wspaniałej złotej statuy Buddy.

Powierzchnia państwa Lang-Xang, albo inaczej Luang-Phral-Bang, jak je nazywają władze indochińskie, wynosi zaledwie około 57.800 kilometrów kwadr., a ludności ma 280.000 dusz. Niewielkie to królestwo przechodziło różne koleje. Bronić się musiało przed napadami Chińczyków, Birmanów, Annamitów i innych, utrzymało jednak swą niepodległość, aż do r. 1850 musiało płacić Annamitom okup roczny w postaci

dwóch par rogów nosorożca,

a Chinom do 1856 r. posyłało co 5 lat dwa słonie.

Więcej wymagającem było państwo sjamskie, któremu co roku książę z rodu panującego w Lang-Xang musiał przynosić tysiąc rupij okupu. Z czasem wyzwoliło się od tych obowiązków i obecnie jest państwem wolnem pod protektoratem Francji.

W stolicy Lang-Phra-Bang rezyduje król, którego tytuł brzmi następująco:

„Możny i boski pan Sivasang Vong, mający najwyższą władzę

władca tysiąca słoni, posiadacz białego parasola,

otoczony opieką boga Bang“.

Młody ten władca ma zaledwie lat 30. Uroczystości koronacyjne odbyły się w 1915 roku, a ceremonjał ich był zaiste niezwykły. O świcie tego dnia dygnitarze dworscy w towarzystwie kapłanów udają się do dziesięciu świętych źródeł, skąd przynoszą wodę w złotych wazach. Następnie cały orszak w gondolach i łodziach, płynąc po rzece Mekong, udaje się do młodego króla, którego nie spędził na modłach przed pagodą, poświęconą królewskim przodkom. Orszak wraz z królem idzie następnie brzegiem rzeki, pośród dwóch rzędów klęczących wojowników, uzbrojonych w lance, szable i siekiery, poprzedzony 30 słoniami, wspaniale przybranymi, z złotemi kołami w uszach. W pochodzie biorą udział setki kapłanów w żółtych jedwabnych szatach,

mandaryni w brokatowych złotem haftowanych płaszczach

i służba niosąca koronę i insygnia królewskie. Króla niosą w bogatej lektyce.

Zatrzymawszy się po drodze przed śliczną pagodą Vat-Xieno-Tong, gdzie król odprawia modły, orszak powraca do pałacu, gdzie odbywa się właściwa ceremonja, mająca dla europejczyka sporą dozę komizmu.

Dwie dziewczynki i dwóch chłopców z najuboższych rodzin podchodzą do króla i z rynienek, które służą od wieków do koronacji leją na niego wodę „oczyszczającą“.

Jest to wstęp do tuszu, który trwa następnie przez kilka godzin. Kolejno obiewają bowiem króla bramini, książęta i inni dygnitarze, używający do tej ceremonji naczyń nader kosztownych, często złotych, wysadzanych drogimi kamieniami. Ponieważ zaś w Lang-Xang panują zwyczaje demokratyczne, więc z kolei każdy poddany ma prawo podejść do króla i oblać go wodą.

Po tych tuszach dygnitarze prowadzą króla do sali, w której odziewają go w szaty ze złotej lamy i zawieszają mu na szyji

kolię z brylantów i innych drogich kamieni.

W tym stroju, przedstawiającym wartość kilku miljonów franków król, obecnie już „Han Sioit“ czyli „pan życia“, przechodzi do innej sali. Tu oczekuje go przedstawiciel Francji, który zakłada mu na szyję wstęgę komandora Legji Honorowej.

Potem jeden z dygnitarzy kładzie mu na głowę koronę i wygłasza oficjalne przemówienie. Wreszcie sadzają króla na tronie złotym, nad którym roztacza się olbrzymi biały parasol. Wtedy zaczna się defilada przed tronem. Dygnitarze, mandaryni, dworacy, urzędnicy składają niski pokłon, chwytają prawą rękę króla i kładą ja na głowę na znak hołdu i poddania się jego władzy. Po dygnitarzach defiluje w ten sposób cała zebrana ludność, aż do najbiedniejszych, nie wyłączając kobiet i starców. Na tem uciążliwa ceremonja się kończy.

Przedstawiciel jednej z wielkich francuskich firm kinematograficznych bawił niedawno w państwie Lang-Xang, gdzie był przyjęty przez króla z wielką łaskawością. Młody władca pozwolił mu odfotografować siebie, swój dwór, wspaniałą złotą pagodę i porobić zdjęcia z uroczystości noworocznych, które podobne są do ceremonjału koronacyjnego. Tak jak w dniu koronacji leją wodę na króla, tak w dniu nowego roku król i dygnitarze obiewają, lecz nie wodą a wonnościami, złotą pagodę.

Po tej ceremonji następują

tańce trwające dwa dni.

Może to ciekawe zdjęcie dotrze i do nas, a wtedy będziemy mieli sposobność podziwiać posiadacza „białego parasola“, jego koronę, świętą pagodę i inne cuda nieznanego nam Dalekiego Wschodu.

Uzupełnienie traktatu w Rapallo.

Paryż, 10. 8. „Petit Parisien“ donosi z Berlina, że na konferencji niemiecko - rosyjskiej, która odbyła się w Berlinie w drugiej połowie czerwca, zredagowano jakoby dodatek do traktatu w Rapallo, ustalający warunki współpracy Niemiec i Rosji na wypadek, gdyby Niemcy przystąpiły do Ligi Narodów i podpisały pakt gwarancyjny. (PAT).

—o—

Epidemja tyfusu na Morawach.

Wiedeń, 9. 8. „N. Fr. Presse“ donosi z Pragi: W miejscowości Boskowitz na Morawach wybuchła epidemja tyfusu. Około 50 osób zmarło na tyfus brzuszny. (PAT).

Straszne płazy Ameryki południowej.

Jad jednego z nich wystarczy do zatrucia 50 strzał.

Ostatnia ekspedycja angielska, która wyruszyła w okolice południowej Ameryki po nowe okazy ze świata zwierzęcego, przywiozła z Kolumbji

niezwykły dar

dla ogrodu zoologicznego w Londynie, mianowicie niespotykany dotąd gatunek żab jadowitych.

Okazy tego gatunku żabiego są zupełnie czerwone, powierzchnie swej skóry mają pokrytą małemi pęcherzykami, które zawierają w sobie

w wielkiej ilości truciznę.

Mieszkańcy Kolumbji zatruwają tą trucizną strzały, przyczem żaby wystarczy do zatrucia 50 strzał.

Z czerwonej skóry jadowitych żab wyrabiają farbę do malowania sprzętów, materjałów, a nawet był farbą, które cieszą się ogromną sympatją wśród mieszkańców Kolumbji.

Żaby te, broniąc się przed napaścią zwierząt, bryzgają na nie trucizną, która

zabija na miejscu.

Ekscesarzowa aktorką.

Wiedeń, 10. 8. Z San Sebastian donoszą, jakoby b. cesarzowa Zyta zdecydowała się przyjąć oferte pewnego Towarzystwa filmowego. Ma ona wkrótce wyjechać do Ameryki celem omówienia szczegółów. Będzie grała główną rolę w filmie, który zajmuje się historją domu Habsburgów. (PAT).

Awantury w parlamencie niemieckim.

Berlin, 10. 8. Dziś w Reichstagu podczas obrad nad ustawą celną doszło do burzliwych scen. Wezwano policję, która przemocą wydaliła z sali 7 komunistów. Posiedzenie przerywano kilkakrotnie. (PAT).

—xox—

Studja medyczne w Austrji będą trwać 12 semestrów.

Wiedeń, 9. 8. Urzędowo donoszą, że ministerstwo oświaty postanowiło przedłużyć czas trwania studjów medycznych z 10 półroczy na 12. Rozporządzenie to ma wejść w życie w roku szkolnym 1926-7.

Strajk i lokaut robotników budowlanych w Niemczech.

Onegdaj rozpoczął się lokaut robotników budowlanych. W całych Niemczech strajkowało 60 tysięcy robotników, a na wypadek przeprowadzenia lokautu pozbawionych zostanie pracy 15 b. miesiąca

400.000 robotników.

Minister pracy zaprosił dele[...]tów pracodawców i robotnik[...] na konferencję.

Zgierz ma też sensację.

Strachy na cmentarzu żydowskim.

Dwóch nieboszczyków siedzi już pod kluczem.

(L) Od kilku dni miasto Zgierz żyje pod wrażeniem niesamowitych wypadków, rozgrywających się na tamtejszym cmentarzu żydowskim.

Oto głośna przed niedawnym czasem sprawa zamordowania Feldona ma być powodem tych niezwykłych zjawisk. Po wypuszczeniu na wolność kilku rzekomych sprawców,

na grobie Feldona

zaczęły się dziać rzeczy niewytłumaczalne. I tak chodzą wieści, iż o północy rozlegają się na cmentarzu dźwięki pieśni żydowskich, to znowu

słychać głos zmarłego,

który się skarży na brak spokoju. Na całym cmentarzu ukazują się płomyki, gasnące co chwila i znowu wybuchające. Przechodzących nocą

straszy szkielet zmarłego,

odziany w przegniły chałat i t. d. — i t. d.

Celem uspokojenia mieszkańców i położenia kresu ewentualnym wybrykom na cmentarzu, policja zgierska przez dwa dni patrolowała cmentarz. Mimo to pierwszego dnia znaleziono na grobie Feldona niedopałki drzewa i papieru, których tam poprzednio nie było.

Następnego dnia jednak udało się policji przychwycić sprawców tej „hecy“. Są nimi mieszkający w pobliżu cmentarza synowie ogrodnika, którzy, mimo, iż przyłapano jednego z nich w nocy, ubranego w prześcieradło, najwyraźniej

w celu imitowania nieboszczyka,

nie przyznają się do winy.

Śledztwo odbywa się w dalszym ciągu, tymczasem zaś zgierzanie czekają, czy wraz z zamknięciem synów ogrodnika nie ustaną tajemnicze „czary“ na cmentarzu.

Dobry przykład dla nowobogackich.

Generał Pershing ma 16-letniego syna, który studjuje w zakładzie naukowym w okolicy Lozanny. Syn prosi ojca, by mu pozwolił spędzić wakacje w Paryżu. Generał chętnie się zgadza, ale pod warunkiem, że syn jego nauczy się w Paryżu jakiegoś rzemiosła.

Młodzieniec przyjmuje ten warunek z radością i wkrótce zgłasza się do fabryki samochodów w Paryżu. Odtąd, odziany w brudną bluzę — pracuje 8 godzin dziennie i imponuje swoim towarzyszom z warsztatu tak swą wytrwałością, jak i zdolnościami. Oby ten dobry przykład znalazł w Polsce jak najwięcej naśladowców. Tej twardej lekcji poddajmy zwłaszcza młodzież „nowobogackich“, która w modnych miejscowościach kąpielowych ostentacyjnie popisuje się zamiłowaniem do lekkich rozrywek, lub też pustą bezczynnością.

190 ministrów w przeciągu 7 lat.

Od listopada 1918 było w Polsce 11 przesileń gabinetowych, a ministrów 190.

—o—

Wystawa przemysłu krajowego.

W Katowicach odbędzie się 29 b. m. otwarcie ruchomej wystawy prób i wzorów przemysłu krajowego. Pierwsze dni poświęcone będą na targi i konferencje, potem nastąpi 2-miesięczny objazd Śląska.

—o—

Zbiórka na samolot bojowy DOK VI.

Państwowe Gimnazjum IX. im. Jana Kochanowskiego we Lwowie, złożyło na samolot DOK. VI. kwotę 1054 zł. 65 gr. na ręce oficera płatnika DOK. VI.

Za ten obywatelski i hojny dar Grona Nauczycielskiego i patrjotycznej Młodzieży wymienionego gimnazjum wyrażam tą drogą szczere podziękowanie.

Zarazem nadmieniam, że wszelkie dalsze składki na wspomniany cel przyjmuje oficer-płatnik DOK. VI. w godzinach urzędowych (8—3) plac Bernardyński 6.

w. z. **Linde** gen. dyw.

Skazanie bankiera wiedeńskiego.

W Wiedniu toczyła się przez kilka dni rozprawa o oszustwo lichwę i sprzeniewierzenie przeciw właścicielowi banku Ryszardowi Leinkaufowi i jego małżonce. Leinkauf po odsiedzeniu więzienia za rozmaite oszustwa wynajął na piętrze pokoik, założył banczek i szalbierczemi ogłoszeniami, w których przyrzekał olbrzymie procenty

zwabił mnóstwo klijentów,

którzy składali w tym banczku swoje oszczędności. Pieniądze uzyskane pożyczał na lichwiarskie procenty.

Pewnego pięknego poranku ogłosił bankructwo — stracili więc wszystko ci, którzy lokowali tam swoje oszczędności. Nie mniejsze straty ponieśli wierzyciele, którzy złożyć musieli weksle na znacznie wyższe kwoty lub też pozastawiali towar, kosztowności etc.

W kasie były pustki...

Przypuszczają, że Leinkauf ulokował zdobyte pieniądze w bankach angielskich.

Sąd ławniczy skazał Leinkaufa na 18 miesięcy więzienia, a jego małżonkę, która pomagała mu w oszustwach na 3 miesiące więzienia.

Ubezpieczenie pracowników umysłowych.

W pierwszych dniach września b. r. odbędzie się w ministerstwie pracy i opieki społecznej konferencja w sprawie projektu rządowego ustawy o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Jak wiadomo, oświadczyły się przeciw temu projektowi zrzeszenia i organizacje pracowników umysłowych w Małopolsce i w Poznańskiem, tak samo zjazd Izb handlowo-przemysłowych i zakłady pensyjne pracowników umysłowych we Lwowie i w Poznaniu.

Źle przetłumaczone echa przeszłości.

Nie jest tak źle, jak się zdawało... jednemu z naszych informatorów, który zwracał uwagę na majora R. z lwowskiego P. K. U., jako na rzekomego wroga legjonistów z czasów nieboszczki Austrji.

Istotnie major R. używał języka niemieckiego z konieczności, jako „urzędowego“, zaś ruskiego ponieważ 80% żołnierzy w jego kompanji było Rusinów. Natomiast akcentował stale swą polskość tak, że w 1917 r., gdy w Lublinie nie stosował represji względem Polaków dnia 1 i 3 maja, został jako „politisch verdächtig“ rzucony na front włoski, gdzie dalej w ciągu 22 miesięcy cierpiał prześladowania w pułkach niemieckich i węgierskich.

Niewierność małżeńska na parkanie i na drabinie

czyli perypetje miłosne pana Piotra i tego trzeciego.

(—) Z nielada zażaleniem zgłosił się onegdaj w lwowskiej dyrekcji policji niejaki Piotr L. zamieszkały przy ul. Dekerta 2. Mianowicie wniósł on oskarżenie przeciw Janowi N., pomocnikowi księgarskiemu zamieszkałemu przy ul. Lubomirskich 9

o zakłócanie pożycia małżeńskiego przez utrzymywanie z jego żoną stosunków miłosnych.

Najcharakterystyczniejszem jest że jak oskarżyciel sam nadmienił, ów „zakłócający spokój“ od trzech już lat te stosunki utrzymuje, a on dopiero teraz uczuł się poszkodowany. Ku przestrodze jednak żon frywolnych pragniemy zacytować pewne fragmenty z „strasznego“ doniesienia pana Piotra.

Oto w doniesieniu swem opisuje on, że

żona jego „łazi“ do mieszkania pana Jana N.

Onegdaj nawet pani Piotrowa, — jak twierdzi jej małżonek — aż przez 6 godzin była zamknięta w jednem mieszkaniu z panem Janem, przez co „cierpi gospodarstwo mężowskie i jego utrzymanie objady“.

Ów krytyczny dzień 27 lipca, w ciągu którego niewierna małżonka 6 godzin kochankowi poświęciła, a który doszczętnie wyczerpał cierpliwość mężowską, opisuje on w swem doniesieniu bardzo szczegółowo. I tak opisuje on wyjście obydwojga kochanków, które dokonało się w sposób zaiste kinowy.

Oto po skończonej randce p. Jan spuścił się z okna po sznurze, a niewierna żona przez okno kuchenne wyskoczyła na parkan, z parkanu zaś zeszła po drabinie.

Szukający policyjnej opieki mąż nie tylko ze względu na interes własny czuje się pokrzywdzonym, ale nie zatracając względu na interes ogólny dodaje, że tego rodzaju postępowanie budzi zgorszenie publiczne „całej ulicy“.

W konkluzji prosi o udzielenie panu Janowi

policyjnego zakazu na „chodzenie“ z jego żoną.

Niestety, dyrekcja policji nie przychyliła się do tej jego osobistej i ogólnej troski, lecz odesłała go na drogę sądową, dając mu do zrozumienia, że albo się jest dostatecznie krewkim i energicznym, by samemu przeciw temu zaprotestować, albo się ucieka pod opiekę sądu.

Bardzo osobliwy pomnik.

Pomnik dla zabójcy b. arcyks. Franciszka Ferdynanda, Gawrila Principa, stanie w Serajewie i odsłonięty zostanie w 12-stą rocznicę zamachu, t. j. 28 czerwca 1926 r. Pomnik ten postanowiły wystawić organizacje nacjonalistyczne w Jugosławji.

KURJER SPORTOWY.

Jak kto sobie pościeli, tak się wyśpi.

Kompromitujące zawody Pogoni z Vienną.

Nie wiadomo, czy zbyteczna kurtuazja wobec wiedeńczyków, czy też

ignorancja własnej publiczności

nakazały zarządowi Pogoni wystawienie tak bardzo osłabionego składu drużyny, na obydwa spotkania z Vienną.

W niedzielę grała Pogoń w składzie następującym: **Czermański;** Olearczyk, **Maurer; Deutschmann,** Fichtel, Gulicz; Słonecki, Batch, **Giebartowski,** Wacek, Szabakiewicz; przyczem w drugiej połowie, w miejsce rozbitych Słoneckiego i Batcha, weszli **Urich** i **Smaczyński.** To też nic dziwnego, że Vienna — która zawody z Pogonią

bynajmniej sobie nie lekceważyła,

wystawiając najsilniejszy zespół — odniosła z łatwością zasłużone zwycięstwo po raz drugi, w stosunku

3:0 (2:0).

Podobno pp. Goerlitz i Hanke bawią na wilegjaturze w Worochcie; wobec tego nasuwa się mimowoli dręczące pytanie: w jakim celu prześwietny zarząd Mistrza Polski w piłce nożnej

sprowadza najlepsze zagraniczne drużyny,

skoro nie jest w stanie wystawić kompletnego składu własnej drużyny? Jeśli chodzi o wydoskonalenie narybku, krok to bardzo ryzykowny, gdyż na to wystarczą w zupełności spotkania z drużynami krajowemi. Zarząd Pogoni zaczyna bardzo niebezpiecznie

nadwerężać honor klubu i sportu polskiego.

O zawodach niedzielnych nie wiele można napisać, gdyż oprócz kilku sporadycznych — podyktowanych raczej jakąś błędną rozpaczą, aniżeli dobrze obmyśloną taktyką — wypadów Pogoni na pole wiedeńczyków, był to prawie że

trening Vienny na jedną bramkę.

Na nic się zdały ofiarność i poświęcenie Wacka wobec apatji i lenistwa reszty graczy Pogoni. Że wynik brzmiał 3:0, a 6:0 lub 9:0 — jak się zres[...] słusznie należało,

należy przypisać to szczęści[...] które promieniami swemi ot[...] bramkę Pogoni.

Vienna grała lepiej, aniżeli [...] sobotę, pomimo braku dosk[...]łego środkowego pomocnika, Hofmana. Obrońcy

Reiner i Blum byli najlepszy[...] z dotychczas widzianych [...] Lwowie. Atak hołduje niepot[...]bnie bezskutecznej — cho[...] pięknej — hyperkombinacji[...] Bramki zdobyli: dwie **Uridil** [...]dną **Geschweidl.**

Publiczności około **3.000** o[...]

—xox—

Zawody pływackie o mistrzostwo Lwowa.

Drugi dzień zawodów przyniósł w poszczególnych konkurencjach następujące wyniki:

I. **100 m. dla panów; styl dowolny:** 1) **Roszko** (AZS) 1:36; 2) Bieloszewski (Czarni) 1:36.1.

II. **100 m. dla pań; styl dowolny:** 1) **Vecco** (AZS) 2:07; 2) Łukasikowa (Pogoń) 2:09; pani Łukasikowa przegrała bieg wskutek złej taktyki; zapóźno rozpoczęty finisch.

III. **400 m. dla panów; styl dowolny:** 1) **Roszko** (AZS) 8:03.8; 2) Nowak (AZS) 8:30.8.

IV. **100 m. dla pań; na wznak:** 1) **Klimkówna** (AZS) 2:33; 2) [...]gońska (Pogoń).

V. **Stafeta 4 × 50 m.:** 1) **P[...]wie AZS 3:04.3;** 2) Panie [...] 3:50.3.

VI. **Skoki:** 1) **Strzelecki** (C[...]ni) 5 pkt.; 2) Horniatkie[...] (Czarni) 10 pkt.; 3) Hora ([...] 15 pkt.; 4) Wacha (AZS) 22 [...] P. Horniatkiewicz stanowi[...] skonały materjał w przyszło[...]

WATER - POOLO

między drużynami Lechja - [...]monea 0:6 i AZS - Hasm[...] 4:0. Drużyna piłki wodnej [...] może przy odpowiednim skł[...] i bardzo pilnym treningu, [...]gać się śmiało

o mistrzostwo Polski.

Zawody niedzielne nie na[...]ły wprawdzie do najpięk[...]szych, ale wykazały ow[...] skutki długiej pracy akadem[...] w tym kierunku. W dru[...] AZS zauważyliśmy brak ta[...]brych graczy, jak pp.: Go[...] (środek ataku) oraz R[...] (bramkarz).

Publiczności bardzo ma[...] około 500 osób. — Organi[...] zawodów słaba.

—o—

Co się działo w Polsc[...]

Cracovia pokonała Ha[...]gracki (znany z niedawnych [...]stępów we Lwowie) w st[...]ku **1:0 (1:0).**

Wisła przegrała z Slavią [...]szyce) **0:1 (0:1).**

Warta odniosła zasł[...] zwycięstwo nad doskon[...] Törekvesem z Budapeszt[...] stosunku **2:1 (2:1).** Kornerów[...]

—xox—

Związek związków sportowych czuwa.

Dwie doniosłe uchwały najwyższej naszej władzy sportowej.

Komitet wykonawczy Związku Związków Sportowych ropatrywał sprawę

wprowadzenia autonomji sportowej szkół wyższych.

Sprawa ta pozostaje w ścisłym związku z uchwałą, jaką niedawno powziął

międzynarodowy kongres sportowy w Pradze,

który oświadczył się za zgodną współpracą międzynarodowych federacji sportowych z centralami akademickiemi narodowemi i z centralą akademicką międzynarodową. Do uchwał jednak nie doszło.

Dlatego postanowiono się zwrócić do poszczególnych związków międzynarodowych za pośrednictwem polskich związków sportowych — z prośbą o opinję,

jak sobie związki tę współpracę wyobrażają.

Komitet wykonawczy Z. Z. wychodzi z założenia, że współpraca ta ma wszędzie być załatwiona jednakowo.

Druga uchwała jest

natury politycznej.

Wobec tego, że zarówno w pismach i na odezwach oplakatowanych na murach stolicy pojawiła się

odezwa przeciw reformie rolnej podpisana przez kilka towarzystw sportowych i gimnastycznych,

komitet wykonawczy Z. Z., wychodząc z założenia, że mieszanie się klubów sportowych do polityki czynnej i podpisywanie odezw politycznych jest niepożądane

wdrożył w tej sprawie dochodzenia.

Na podstawie wyjaśnień osobistych i listownych okazało się, że zarówno związek towarzystw gimnastycznych Sokół, jak i war. tow. wioślarskie, łyżwiarskie i cyklistów zostały podpisane bez ich wiedzy i woli.

Kilka z podpisanych towarzystw wniosło nawet protesty publiczne w pismach przeciw nadużywaniu ich firm pod partyjnemi odezwami.

Komitet wykonawczy Z. Z.

wyjaśnienia uznał za wystarczające,

i zażądał od towarzystw sportowych, aby wystąpiły ze związków politycznych, nadużywających ich firm dla intryg politycznych.

—o—

Jesienne derby.

Zarząd M. T. Z. urządza w dniach 6 i 8 września b. r. na błoniach Janowskich meeting jesienny.

Już obecnie pracuje Zarząd nad budową dwóch trybun, wogóle stara się usunąć dotychczasowe braki. Sądząc po wiosennym meetingu, jesteśmy pewni, że jesienny wypadnie równie dobrze, a może jeszcze lepiej.

Krach czarnogiełdziarzy w Ł[...]

Na czarnej giełdzie w [...] wyśrubowali spekulanci ku[...]lara do 6 zł. 20 gr. Wiecz[...] tegoż dnia nastąpił krach i [...]rowywano dolary w dużej [...] po 5 zł. 25 gr.

KRONIKA.

Winszujemy: Dziś Zuzannie. ro Klarze.

—o—

EPERTUAR TEATRÓW M.

Teatr Wielki.

Wtorek dnia 11 b. m., środę i wartek „Ósma żona Sinobrodego“, komedja w 4 aktach Alfreda Savoir'a.

Początek przedstawień punktualnie o godz. 7.30 wieczorem.

—o—

SOBOTA, 15 SIERPNIA — ŚWIĘTEM URZĘDOWEM.

Dzień Wniebowstąpienia Najświętszej P. Marji będzie świętem. W tym dniu wszystkie urzędy będą nieczynne — sklepy zamykane.

—o—

ALEPKI NA DZIEŃ 12 i 13 SIERPNIA 1925.

Celem uczczenia polskich Sokołów z Ameryki zechcą Lwowianie przyozdobić swe okna nalepkami, które wydała Sekcja Twórzańska „Sokoła - Macierzy“ w cenie po 20 groszy za sztukę. Do nabycia w „Sokolecierzy“, ulica Zimorowicza 8, od godziny 5 do 9 wieczór. Czysty dochód na fundusz budowy pomnika w Zadwórzu.

—o—

POSIEDZENIE WYDZIAŁU SYNDYKATU DZIENNIKARZY POLSKICH.

Prezes syndykatu dziennikarzy polskich we Lwowie zwołał posiedzenie wydziału na dziś, g. po południu, w sali Kasyna Koła lit.-artystycznego.

—o—

BACZNOŚĆ LEGJONIŚCI!

Związek Legjonistów Okręg Lwów, weźmie udział w niedzielę dnia 16 sierpnia br. o godz. 10 w uroczystości otwarcia placu Strzeleckiego na Sygniówce. Wzywa się wszystkich członków do stawienia się na zbiórce na Sygniówce o godzinie 9.30 rano.

—o—

Nowoozesne metalowe lampy rentgenowskie „METALIX“. Na Przyrodniczo-Lekarskiej Wystawie w Warszawie, urządzonej z okazji XII Zjazdu Lekarzy i Przyrodników polskich, wystawiła światowa fabryka lamp elektrycznych Philips serję metalowych lamp rentgenowskich o zupełnie odmiennej konstrukcji od dotychczas używanych. Lampy te, raczej rury metalowe, nazwane przez Firmę — „Metalix“ stanowią zupełny przewrót w technice produkcji i używania lamp rentgenowskich Rury „Metalix“ różnią się od wszystkich lamp innych tem, że promienie rentgenowskie wytwarzają się w osłonie ołowianej, przyczem występują na zewnątrz jedynie przez specjalne szklane okienko.

Wielki postęp, jaki uczyniono w kierunku rzeczywistego zabezpieczenia od promieni, dzięki tego rodzaju konstrukcji lamp, poruszył wszystkie biorące udział w XII Zjeździe Lekarzy i Przyrodników koła rentgenologów Szczególnie rzuca się w oczy mały rozmiar tych lamp (6 cm średnicy i 50 cm długości) i zupełny brak zewnętrznych szklanych części.

Używanie specjalnej pokrywy ochronnej przy terapji oraz urządzenia do centrowania jest zupełnie zbyteczne, co umożliwia nadzwyczaj proste ustawianie rur za pomocą zwykłego statywu. Poszczególne typy rur „Metalix“ produkowane przez firmę „Philips“ znajdują zastosowanie do wszystkich dziedzin rentgenologji, a więc do najcięższych zdjęć migawkowych. jak też do najwyższych napięć terapji głębokiej. Rury ostatnio wymienionego typu są zaopatrzone w osłonę ołowianą o 6 mm. grubości, której waga wynosi zaledwie 3 kg a więc przez zastosowanie jej lekarz może zaoszczędzić sobie wiele setek kg ołowiu, jak też dużo niedogodności i kłopotów.

Należy nadmienić, że rury „Metalix“ Philipsa, jako najbardziej udoskonalony typ lamp rentgenowskich, zostały wyróżnione na Wystawie XII Zjazdu Lekarzy i Przyrodników polskich najwyższą nagrodą — dyplomem uznania. 2269

—o—

Składajcie ofiary na powodzian!

Wznowienie „Ósmej żony Sinobrodego“.

Teatr Wielki. W dniu dzisiejszym ukaże się wznowienie dawno nie granej na naszej scenie świetnej komedji Savoir'a: **„Ósma żona Sinobrodego“,** z gościnnym udziałem znakomitego artysty Kazimierza Junoszy-Stępowskiego w nadzwyczaj popisowej roli Browna, zaliczającą się do jednej z najlepszych jego ról bogatego współczesnego repertuaru. — Komedja ta, grana przed dwoma laty na naszej scenie, osiągnęła bardzo wielki sukces, przypomnienie więc jej spotka się napewno z wielkiem zadowoleniem i uznaniem licznych zwolenników teatru, tembardziej zaś, iż bierze w niej udział tak porywający przepyszną dynamiką swojej gry, wspaniały artysta — p. Junosza - Stępowski, który

wstępnym bojem zdobył

sobie naszą publiczność, wypełniającą teatr, pomimo letniej kanikuły. W komedji, prócz znakomitego gościa bierze udział pierwszorzędny zespół teatrów naszych, w osobach pp.: Jankowskiej, Niemirycz, Rasińskiej (główna rola kobieca), Kopczyńskiego, Nawrockiego, Nieprzewskiego, Neumana, Posiadłowskiego i Szoslanda. Reżyserja p. Rasińskiego.

W piątek ukaże się po raz pierwszy na naszej scenie arcydoskonała komedja

„Uwodziciel“

(„Znakomity Don Juan“) z p. Junoszą - Stępowskim w wybitnie popisowej roli tytułowej. Próby z ostatniej nowości repertuaru prowadzone są od szeregu dni pod reżyserją p. Rasińskiego.

Ruch wydawniczy.

„PANTEON POLSKI“.

Każdy Legjonista powinien zażądać zeszytu okazowego **„Panteonu Polskiego“,** jedynego w Polsce pisma, poświęconego poległym i kronice wojsk. od **1914 roku.** — Nr. 13 (17) sierpniowy już wyszedł. Cena 1 zł. Lwów, Skrytka pocztowa 98.

„WIELKI MENDOZA I MAŁA SENORITA“ W. CAINE'A

wyszło w wydaniu Bibljoteki Dzieł Wyborowych (Lwów, Zimorowicza 5). Powieść Caine'a jest doskonałym obrazem ludzi i artystycznego środowiska Londynu. Świetny talent pisarza wydobywa z ogólnego tła — w sposób nieporównanie prosty — wielkie indywidualności twórcze w ich pracy, stosunkach, uczuciach i życiowych kłopotach. — Książkę Caine'a czyta się nietylko z zainteresowaniem, ale z prawdziwem zadowoleniem z powodu jej wielkiej wartości artystycznej.

NR. 32 „WIADOMOŚCI LITERACKICH“

przynosi artykuł polemiczny Ignacego Daszyńskiego w sprawie stosunku P. P. S. do zagadnień kultury i sztuki, artykuł H. J. Wielopolskiej w kwestji ostatnich ataków na Żeromskiego, korespondencję W. Wandurskiego z Łodzi, wiersz A. Słonimskiego, kronikę paryską, sprawozdanie z książek, recenzje teatralne, korespondencję, „Książki najgorsze“ i „Camera obscura“.

Produkujemy dziennie 1200 wagonów mąki.

Młynów o charakterze handlowym jest w Polsce około 400, a ich zdatność produkcyjna dochodzi do 1200 wagonów dziennego przemiału.

Program pobytu sokołów amerykańskich.

Wycieczka Sokołów ameryk. zabawi w Polsce do 2 września. Po zwiedzeniu Krakowa, Zakopanego, Lwowa, Wilna i Warszawy, gdzie wycieczka ma stanąć 14 b. m., uczestnicy rozjadą się do swoich krewnych i znajomych. Wiele druhów ma zamiar zwiedzić całą Europę, a około 50 osób udać się ma do Rzymu. Będzie to wycieczka prywatna. Oficjalna wycieczka ma się zebrać 2 września w Warszawie, skąd wyjedzie do Rotterdamu i stamtąd odpłynie do Ameryki.

Reforma służby wojskowej w Rosji.

Nowa ustawa wojskowa wkrótce ogłoszoną zostanie w Rosji. Armja czerwona dorównywać będzie składem swoim b. armji carskiej. Służba czynna w armji lądowej trwać będzie 2 lata, w marynarce 4 lata, a we flocie napowietrznej 3 lata. Służba w milicji trwać będzie 9 miesięcy.

Ruch budowlany w Krakowie.

Magistrat krakowski przystąpi we wrześniu b. r. do budowy 10 gmachów mieszkalnych i 2 baraków dla bezdomnych. Fundusze na te budowy czerpać będzie z kredytów szwajcarskich. Ośm domów 3-piętrowych stanie w Aleji Słowackiego, a 2 w okolicy Kopca Kościuszki.

Przegląd współczesnej Sztuki Polskiej.

„Salon Letni“ w Pałacu Sztuki na placu Targów otwarty będzie jeszcze tylko tydzień. Kto nie zwiedził tego ciekawego przeglądu współczesnej sztuki polskiej, niech skorzysta z krótkiego czasu. Chcąc wystawę uprzystępnić szerokim sferom — zniżył Zarząd cenę wstępu do połowy, t. j. 50 gr. od osoby, 15 gr. dla młodzieży szkolnej.

Dworzec nicejski w płomieniach.

Onegdaj około 10-tej wieczór powstał ogień w składzie lamp na dworcu w Nicei. Płomienie objęły cały budynek, spaliły się dwa magazyny długości po 200 metrów. Płomienie sięgające 20—30 metrów

oświetliły miasto

i widoczne były na odległość paru kilometrów.

Straży pożarnej i oddziałom wojska udało się z wielkim trudem zlokalizować pożar i zabezpieczyć dwa perony, w których szalał wiatr. W ten więc sposób uratowano dworzec dla podróżnych. Towary jednak znajdujące się w magazynach, oraz wagony spłonęły. Dopiero o godzinie 2-giej w nocy zgaszono ogień. Straty są bardzo znaczne. W ludziach nie było żadnego wypadku.

Należy dodać, że w chwili powstania pożaru znajdowały się na dworcu

dwa wagony melinitu.

Zastępca naczelnika stacji polecił pospiesznie dołączyć lokomotywę i ustawić te wagony w bezpiecznem miejscu.

ny ogłoszeń: Za wiersz milimetr.: Zwyczajny za tekstem 12 gr. Nadesłane i nekrologja 25 gr. Na pierwszej kolumnie 45 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 35 gr. Po kronice, komunikaty 30 gr. Dział ekonom. 35 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 30 gr. Ogłoszenie zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Lw. Sp. Wydawniczej, sp. z ogr. por. Z drukarni Polskiej we Lwowie Chorążczyzna 17. Telef. 29-19. pod zarządem, Z. Kiełbusiewicza. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.